

Zaszczytny tytuł przypadł Helenie Helakowej

Komisja złożona z przedstawicieli organizatorów plebiscytu na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1971” obradująca pod przewodnictwem Czesława Kończala — przewodniczącego WKZZ w Poznaniu do końca wczoraj podsumowania wyników głosowania.

Po podliczeniu wszystkich ważnie oddanych głosów okazało się, że tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1971” zdobyła Helena Helakowa — działaczka społeczna i wychowawczyni, która w Trzcińcu prowadzi rodzinny dom dziecka.

S. Mojkowski prezesem RSW „Prasa”

18 bm. odbyło się posiedzenie nowo wybranej — w związku z wpływem kadencji poprzedniej — Rady RSW „Prasa”. Obradom przewodniczył przewodniczący Rady, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz. Tematem posiedzenia był plan wydawniczy na rok bieżący, stan i perspektywy rozwojowe pracy.

W związku z przejściem do innej pracy dotychczasowego prezesa RSW „Prasa” Tadeusza Galińskiego, na stanowisko to wybrany został red. Stanisław Mojkowski, dotychczasowy redaktor naczelny „Trybuny Ludu”.

Rada podziękowała T. Galińskiemu za jego wieloletnią pracę w RSW „Prasa”, życząc owocnej działalności na nowym stanowisku. (PAP)

J. Barecki redaktorem naczelnym „Trybuny Ludu”

18 bm. odbyło się zebranie zespołu redakcyjnego „Trybuny Ludu”, w którym udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydlak, sekretarz KC — Jerzy Łukasiewicz oraz I zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC — Wiesław Bek.

Na stanowisko redaktora na celnego „Trybuny Ludu”, w związku z wyborem S. Mojkowskiego na prezesa RSW „Prasa”, powołany został, Józef Barecki — dotychczasowy zastępca redaktora naczelnego tej gazety, wybrany na VI Zjeździe partii w skład zastępców członków KC.

Jan Szydlak w imieniu Biura Politycznego podziękował Stanisławowi Mojkowskiemu za jego wkład w rozwój „Trybuny Ludu”. Dobrze spełnia ona rolę organu Komitetu Centralnego w upowszechnianiu i realizacji programu partii. (PAP)

A. Greczko w Kairze

Jak podała Agencja MEN, w piątek przybył do Kairu z czterodniową, oficjalną wizytą, minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko. Poprzednio bawił w Somali.

Współpraca samochodowa

W dnach 14-18 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie stałej grupy roboczej do spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w zakresie przemysłu samochodowego PRL i ZSRR. Przewodniczył i oceniano aktualny stan istniejącej współpracy między przemysłami obu krajów oraz rozpatrywano możliwości dalszego rozszerzenia i pogłębienia tej współpracy.

Nowy ambasador Francji

Francja mianowała Jacquesa Kosciuszko-Morizeta nowym ambasadorem tego kraju w Stanach Zjednoczonych. Poprzednio pełnił on funkcję szefa delegacji francuskiej w ONZ. Na to ostatnie stanowisko rząd francuski wyznaczył Louis de Gueringauda.

Sonda w kierunku Jowisza

Amerkańska Agencja do spraw Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej (NASA) poinformowała, że 27 bm. zostanie wysłana

1971” zdobyła Helena Helakowa — działaczka społeczna i wychowawczyni, która w Trzcińcu prowadzi rodzinny dom dziecka.

Pozostałych 9 kandydatów otrzymało — zgodnie z regułą minem tytuły „Wielkopolanin roku 1971”. Ich nazwiska podajemy w kolejności alfabetycznej:

Alfons Klafkowski, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza specjalista z dziedziny prawa międzynarodowego;

Jerzy Kurczewski, dyrygent, kompozytor, pedagog dyrektor artystyczny Poznańskiego Chóru Chłopców;

Zofia Miazga, działaczka ZMW, radna — uratowała 5 tonących osób na Jeziorze Dymczewskim;

Eugeniusz Pauksta, pisarz i publicysta;

Michał Płociennik, robotnik — mistrz w HCP i działacz ZMS;

Tadeusz Rut, naukowiec i wynalazca metody kucia wałów korbowych, pracownik naukowy Instytutu Obróbki Plastycznej;

Zdzisława Sośnicka, piosenkarka, laureatka festiwalu w Opolu i Sopocie;

Marceli Tritt, brygadista ZNTK w Poznaniu, racjonalizator, działacz społeczny. Budowniczy Polski Ludowej;

Józef Wójciak, rolnik z Bruszczyca pow. Kościan, rekordzista w hodowli trzody chlewnej.

Wreczenie dyplomów i medali laureatom plebiscytu odbędzie się w poniedziałek, 21 lutego w Białej Sali Prezydium RN m. Poznania. Natomiast 22 lutego br. nastąpi komisyjne losowanie nagród rzeczowych wśród tych uczestników plebiscytu, którzy nabyli ważne kupony lub kartki pocztowe na poszczególnych kandydatów. (cz)

Nixon na Hawajach

W drodze do Pekinu prezydent USA, Richard Nixon wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przybył w nocy z czwartku na statek do Honolulu. Szef państwa amerykańskiego zostanie na Hawajach przez 2 dni, a następnie uda się na wyspę Guam.

(PAP)

w kierunku planety Jowisz sonda elektroniczna „Pionier-10”. Dotychczasowe eksperymenty tego typu przeprowadzone przez Związek Radziecki i USA koncentrowały się jedynie na badaniu Marsa i Wenus.

Ibarra przybył do Argentyny

Obalony w wyniku zamachu stanu prezydent Ekwadoru Velasco Ibarra przybył w piątek samolotem

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
INFO-WE TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP

tem z Panamą do Buenos Aires. Przypuszcza się, że zamierza on pozostać w Argentynie, gdzie mieszka rodzina jego żony. Poprzednio Velasco Ibarra trzykrotnie przebywał na przymusowym wygnaniu, po pozabawieniu go urzędu orwzvdenckiego.

Na rozmowy do Londynu

Prezydent Francji, Georges Pompidou udaje się w sobotę do W. Brytanii na dwudniowe rozmowy z premierem, Edwardem Heathem. Przedmiotem rozmów będą problemy monetarne i gospodarkowe.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Rozszerzenie uprawnień dyrektorów Zmiany systemu planowania inwestycji

18 lutego br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie rozszerzenia uprawnień dyrektorów państwowych przedsiębiorstw przemysłu kluczowego oraz dyrektorów nadzorujących je zjednoczeń.

W projekcie, szeroko konsultowanym w gronie specjalistów z różnych dziedzin gospodarki, znalazły się ważne propozycje dotyczące zwiększenia uprawnień dyrektorów, które są możliwe do natychmiastowego wprowadzenia w życie. Niektóre z tych uprawnień, choć były już przyznane

Order Lenina dla J. Duclos

Członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny wręczył w piątek na Kremlu Order Lenina, Jacquesowi Duclos.

Członek Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos otrzymał najwyższe odznaczenie Związku Radzieckiego za wielkie zasługi, jakie oddał międzynarodowemu ruchowi robotniczemu i komunistycznemu, za aktywną działalność na rzecz umocnienia pokoju oraz za umacnianie przyjaźni między narodami ZSRR i Francji. (PAP)

Grecja grozi zerwaniem stosunków z Cyprzem

Stosunki grecko-cypryjskie nadal są napięte. Dotychczas nie został opublikowany tekst ultimatywnej noty wystosowanej przez rząd czarnych pułkowników do arcybiskupa Makariosa. W Atenach mówi się, że jeżeli rząd cypryjski odrzuci tę notę, to Grecja zerwie stosunki dyplomatyczne z Cyprzem. Jak dowiadują się agencje prasowe, w nocy tej zawarte są żądania, których przyjęcie godziłoby w suwerenność Cypru.

Dotychczasowy ambasador Grecji na Cyprze Konstantinos Panajotakos po mianowaniu go sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych opuścił Cypr. Jego następcą ma przybyć do Nikozji w końcu miesiąca. (PAP)

O sytuacji na Cyprze piszemy również na str. 3.

Ukradli czołg

W miejscowości Allendorf (NRF) nieznani sprawcy ukradli z koszar w nocy z czwartku na piątek czołg Bundeswehry typu „Leopard” i wyjechali nim przez niestrzeżoną bramę na zewnątrz. Na periferiach miasta czołg wjechał na samochód osobowy, zabijając dwóch jego pasażerów. Po tej katastrofie sprawcy nieodwołalnie kradzieży uciekli, pozostawiając na miejscu wypadku „Leoparda”.

Indie na MTP

Indie wezmą udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich w czerwcu br. — oznajmiło Biuro Informacji i Prasy przy rządzie tego kraju. Udział Indii w Targach — podkreśla komunikat Biura Informacji i Prasy — ma szczególne znaczenie, ponieważ oba kraje prowadzą wymianę handlową w oparciu o umowę długoterminową.

Pismo w sprawie baz

W piątek premier Malty Dom Mintoff przesłał do rządu brytyjskiego pismo dotyczące, jak się przypuszcza, przyszłości angielskich baz wojskowych na wyspie. Rozmowy brytyjsko-maltańskie w tej sprawie odbywające się w Rzymie zostały przed dziesięcioma dniami przerwane.

ne w poprzednich okresach, to jednak na skutek braku przepisów wykonawczych nie zostały zastosowane w praktyce. Chodzi m.in. o zmiany następujące:

▲ W dziedzinie planowania — proponuje się ograniczenie wskazywania dyrektywnych dla zjednoczeń i przedsiębiorstw;

▲ W dziedzinie postępu technicznego — zamierza się przesunąć z ministerstw do zjednoczeń uprawnienia dotyczące tworzenia i dysponowania funduszem na postęp techniczny, co powinno stworzyć znacznie lepsze warunki do szybszego i bardziej efektywnego wdrażania nowości technicznych;

▲ W zagadnieniach cen — nowe uprawnienia mają na celu skrócenie cyklu zatwierdzania cen w obrocie wewnętrznym zjednoczenia, poprzez likwidację istniejącej obecnie wieloszczebelności.

Zaufanie do polityki Sadata

W Kairze zakończyła się w piątek wieczorem nadzwyczajna sesja Krajowego Kongresu Socjalistycznego Związku Arabskiego. Uczestnicy kongresu wyrazili całkowite zaufanie do polityki, jaką przyjął prezydent Egiptu Anwar Sadat w walce o dobro kraju. (PAP)

Plan współpracy bratnich organizacji

W Warszawie podpisany został wczoraj plan współpracy na 1972 rok między Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej a Związkiem Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą i Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Dokument podpisali: ze strony polskiej — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR — Jan Szydlak; ze

W Wietnamie Płd.

Przerwanie zawieszenia broni

W piątek o godz. 1 w nocy czasu lokalnego upłynął w Wietnamie Południowym termin czterodniowego zawieszenia broni, ogłoszonego przez południowowietnamskie siły wyzwolenie z okazji święta Tet, czyli księżycowego nowego roku. Rzecznik wojskowy w Sajgonie oświadczył, że w tym czasie nie odnotowano żadnych ataków podjętych z inicjatywy partyzantów.

Natomiast lotnictwo amerykańskie kontynuowało w ostatnich dniach zmasowane bombardowania w Wietnamie Południowym i dopuściło się brutalnych prowokacji zbrojnych wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu. W środę i w czwartek samoloty USA dokonały tam około 150 nalotów.

Dowództwo wojsk USA w Sajgonie przyznało, że w czasie śródkowych i czwartkowych nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu, straconych zostało dziewięć maszyn amerykańskich, w tym trzy odrzutkowe o szybkości ponad dźwiękowej. (PAP)

wości ich opiniowania. Należy za to znacząco, że uprawnienia te nie dotyczą cen ustalanych przez Radę Ministrów i Państwową Komisję Cen;

▲ W sprawach dotyczących handlu zagranicznego — przewiduje się nadanie zjednoczeniom uprawnień do tworzenia odpisów funduszy dewizowych w określonej wysokości od zwiększenia wartości eksportu, w porównaniu z wynikami roku poprzedniego, oraz tytułu wpływów dewizowych za eksport myśli technicznej. Będzie to poważny bodziec do zwiększania

Dokończenie na str. 2

Nowy rząd włoski bez perspektyw

Prezydent Włoch, Giovanni Leone zaprzysiął w piątek nowy rząd włoski, składający się wyłącznie z przedstawicieli Partii Chrześcijańskodemokratycznej.

Premier Giulio Andreotti, zgodnie z tradycją, przedstawił w parlamencie program nowego gabinetu.

Zdaniem obserwatorów politycznych, nowy jednopartyjny rząd, nie dysponuje większością w parlamencie, ponieważ byli sojusznicy chrześcijańskich demokratów z koalicji centrolewicowej — socjaliści, socjaldemokraci i republikańscy, oznajmili, że nie udzielą im poparcia. W takim wypadku prezydent będzie zmuszony rozwiązać parlament i ogłosić przedterminowe wybory. (PAP)

Polscy harcerze z Kairu



Przy ambasadzie polskiej w Kairze istnieje drużyna harcerska im. T. Kościuszki. Należy do niej 23 dziewcząt i 11 chłopców, dzieci pracowników polskich placówek w Kairze. Ich drużynowym jest inż. Janusz Filemonowicz. Na zdjęciu: polscy harcerze na pustyni.

CAF — fot. Kasprowicz

XX Zjazd KP USA

W piątek w Nowym Jorku rozpoczął obrady kolejny XX Zjazd Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych.

W pracach zjazdu bierze udział ponad 200 przedstawicieli wielotysięcznych szeregów komunistów amerykańskich. Na porządku obrad zjazdu znajdują się referaty sekretarza generalnego KP USA Gusasa Halla przewodniczącego Henry Winston i sekretarza KP USA d/s organizacyjnych Daniela Rubina.

Odmowa Departamentu Stanu USA wydania wizjazdowych delegacjom zagranicznych partii komunistycznych na Zjazd KP USA jest obraźliwym aktem dla narodu amerykańskiego — głosi depesza protestacyjna jaką przesłał w piątek sekretarzowi stanu USA Williamowi Rogersowi przewodniczący Komunistycznej Partii USA, Henry Winston i sekretarz generalny, Gus Hall. (PAP).

„Luna 20” na orbicie okołoksiężycowej

Radziecka automatyczna stacja „Luna-20” weszła w piątek na kołową orbitę wokół Księżyca. Lot trwa.

Według informacji uzyskanych za pośrednictwem urządzeń telemetrycznych, wszystkie urządzenia pokładowe stacji funkcjonują bez zakłóceń.

Aby spowodować wejście stacji w zaplanowaną strefę przestrzeni wokółksiężycowej, 15 lutego dokonano korektury trajektorii lotu. (PAP)

19 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi. Temperatura maksymalna od zera do +5 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

LOGODA

Polityka KPZR i dalsze umocnienie światowego systemu socjalistycznego

Gwatemala i Salwador planują inwazję na Kostarykę

W Moskiewskiej „Prawdzie” ukazał się 18 bm. pod powyższym tytułem artykuł O. Borisowa, w którym czytamy m. in.:

W centrum uwagi KC KPZR i rządu radzieckiego zawsze znajdują się sprawy dalszego zespólenia i rozwoju światowego systemu socjalistycznego.

XXIV Zjazd KPZR podkreślił, że wspólnota ustroju społecznego, zgodność podstawowych interesów i celów narodów socjalistycznych pozwalają przy właściwej polityce partii marksistowsko-leninowskiej rozwijać i umacniać światowy system socjalistyczny.

W stosunkach ZSRR z niektórymi państwami socjalistycznymi wysuwają się niekiedy na pierwsze miejsce kwestie udzielania poparcia i pomocy tym czy innym bratnim państwom. Jest to naturalne. Jako pierwszy w świecie kraj socjalistyczny, Związek Radziecki rzeczywiście udziela wszechstronnej pomocy bratnim państwom w budownictwie społeczeństwa socjalistycznego.

Równocześnie ważną jest także druga strona sprawy: umacnianie się wspólnoty socjalistycznej, pomysłowy rozwój krajów socjalizmu są nieodzowną organiczną częścią międzynarodowych warunków sprzyjających budownictwu komunistycznemu w ZSRR.

W wielostronnej działalności Związku Radzieckiego na rzecz umocnienia światowego systemu socjalistycznego, znajdują maksymalnie pełny wyraz normy socjalistycznego internacjonalizmu, którymi kierują się KC KPZR i rząd radziecki. Szczególnie zna-

mienna jest rola, którą ZSRR, jako najpotężniejsze mocarstwo wspólnoty socjalistycznej, pełni konsekwentnie w dziedzinie obrony światowego socjalizmu przed bezpośrednią agresją imperializmu i prowokacjami jego kontrrewolucyjnych protegowanych. W przypadku powstania takich czy innych sytuacji kryzysowych kraje socjalistyczne zawsze mogły i mogą oprzeć się na internacjonalistycznej pomocy Związku Radzieckiego i innych bratnich państw.

Historia zna niemało przykładów, kiedy nasz kraj całonaukę imperializmowi i reakcji za ich intrygi przeciwko socjalistycznym państwom: zdecydowana akcja w czasie kontrrewolucyjnej rebelii na Węgrzech w 1956 r.; walka z próbami soldateski amerykańskiej zdławienia ludowej Ku-by w początkach lat sześćdziesiątych, wszechstronne akcje wymierzone przeciwko agresji na Indochiny.

Doniosłym przykładem pryncypialności i konsekwentnych postaw Związku Radzieckiego w obronie zdobyczy światowego socjalizmu jest internacjonalistyczna pomoc dla ludzi pracy Czechosłowacji udzielona im wspólnie z innymi bratnimi państwami.

Szczególnie miejsce w polityce zagranicznej naszej partii i kraju zajmuje problem chiński.

Ponad 10 lat komunistów radzieckich wspólnie z marksistami, leninowcami całego świata walczą z teorią i praktyką maoizmu — jednego z najnie-

bezpieczniejszych oportunistycznych, antyleninowskich prądów, jakie znała historia ruchu rewolucyjnego. W najogólniejszych zarysach wyniki tej walki są następujące:

● w dziedzinie ideologicznej — w oczach światowej opinii publicznej (a w pewnej mierze także w społeczeństwie chińskim) zdemaskowany został całkowity rozbrat i „ideał Mao Tse-tunga” z marksizmem, teoretycznym bankructwem, szczególnie, niemożliwością pogodzenia z leninizmem platformy kierownictwa chińskiego;

● w międzynarodowym ruchu komunistycznym — odparte zostały roszczenia Mao Tse-tunga i jego otoczenia do roli przywódców ruchu. Ani jedna partia marksistowska nie poparła pekińskiego tezy o „ideach Mao”, jako „szczytnym osiągnięciu marksizmu-leninizmu we współczesnej epoce” i wysuniętej przez maoistów „generalnej linii światowego ruchu komunistycznego”. Stopniowane zostały próby rozkrzewienia wszędzie promianistowskich grup i „partii”, ukształtowania odrębnego prądu politycznego z ośrodkami w Pekinie;

● we wspólnocie socjalistycznej — sparaliżowane zostały wszelkie kierownictwa chińskiego zmierzające do stworzenia propekińskiego bloku wśród państw socjalistycznych. Podejmowane przez maoistów próby torpedowania kolektywnych organizacji (RWPG i Układ Warszawski) nie zostały uwiecznione sukcesem. Jedność krajów socjalistycznych krzepnie i rozwija się;

● w ruchu narodowowyzwoleńczym — poniosły fiasko zamiary Pekinu narzucenia swej hegemonii w tym ruchu, skłecenia pod swoją egidą (wykorzystując nacjonalistyczne, rasistowskie hasła) bloku „biednych i małych krajów i narodów uciskanych”, zerwania więzi między państwami rozwijającymi się a ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi;

● w dziedzinie polityki zagranicznej — przywódcy chińscy zostali zdemaskowani, jako zwolennicy zaostreżenia napięcia międzynarodowego. Jako wspólnicy imperialistycznej reakcji, zdemaskowany został całkowity rozbrat maoistów z klasową socjalistyczną polityką zagraniczną, pogłębił się proces dyskredytowania pokazywanej „rewolucyjności” przywódców pekińskich.

KPZR, państwo radzieckie konsekwentnie prowadzi politykę normalizacji stosunków z ChRL. Jednakże ten kurs napotyka uparty sprzeciw przywódców pekińskich, którzy stoją na pozycjach antyradzieckości, wielkomocarstwowej szowinizmu i nacjonalizmu. W Chinach nie cichnie kampania antyradziecka, która nasiliła się zwłaszcza ostatnio w związku z fiaskiem polityki kierownictwa chińskiego na Półwyspie Indyjskim i zbliżającą się wizytą w ChRL prezydenta USA Nixona. W antyfa-

dzieckich celach przywódcy pekińscy wykorzystują trybunę ONZ, każde wielkie, czy małe wydarzenie międzynarodowe.

Pokojowa polityka KPZR i rządu radzieckiego przynosi owoce — czytamy w zakończeniu artykułu. I chociaż istnieją jeszcze na świecie niebezpieczne ogniska wojny, sytuacja międzynarodowa wyraźnie zmienia się na lepsze. Ta polityka odpowiada najżywciej szym interesom i cieszy się poparciem narodów Związku Radzieckiego oraz innych krajów wspólnoty socjalistycznej, komunistów całego świata. Postępowej opinii publicznej we wszystkich krajach. W tym tkwi źródło jej siły i żywotności, jej niezwykłości.

PAP

Organ Partii Ludowej Awangardy Kostaryki, tygodnik „La Libertad”, opublikował apel wzywający społeczeństwo do walki z mającą powstać w kwietniu br. tzw. unią polityczną państw Ameryki Środkowej. Apel ten pt. „Armie Gwatemali i Salwadoru planują inwazję na Kostarykę” wzywa społeczeństwo Kostaryki, aby „przygotowało się do obrony zagrożonego kraju”.

Problem jest następujący: W pierwszych dniach kwietnia br. zbiera się w Gwatemali z inicjatywy faszystowskiego reżimu gen. Carlosa Arana Osorio i Departamentu Stanu USA konferencja ministrów spraw zagranicznych, bezpieczeństwa i gospodarki pięciu krajów Ameryki Środkowej (Gwatemala, Honduras, Nikaragui, Kostaryki i Salwadoru). Celem konferencji jest utworzenie unii politycznej państw Ameryki Środkowej, która miałaby następujące instytucje centralne, ponadpaństwowe: 1 —

Radę Wykonawczą, spełniającą funkcję rządu środkowoamerykańskiego, 2 — parlament Ameryki Środkowej, 3 — Sąd Najwyższy Ameryki Środkowej, 4 — wspólna armia i siły bezpieczeństwa.

Jedną z najważniejszych przeszkód w realizacji tego planu jest Kostaryka, która formalnie nie posiada armii, jest jedynym krajem Ameryki Środkowej o dużych swobodach demokratycznych, jedynym krajem w tej części kontynentu, w którym działa legalnie — sili na zresztą — Partia Komunistyczna, i jedynym krajem środkowoamerykańskim, który wznowił ostatnio stosunki ze Związkiem Radzieckim.

W przeciwieństwie do innych krajów Ameryki Środkowej, Kostarykę trudno nazwać kolonią Stanów Zjednoczonych.

Otóż walka toczy się o to, żeby przez utworzenie unii państw Ameryki Środkowej złamać ten wyjątkowy status Kostaryki, utworzyć w niej armię, ponownie zdelegalizować Partię Komunistyczną. Jest to trudne do przeprowadzenia dopóty, dopóki prezydentem Kostaryki będzie Jose Figueres, którego łączą skomplikowane, ale w sumie dobre stosunki z wybitnym liderem komunistycznym środkowej Ameryki, sekretarzem generalnym Partii Ludowej Awangardy Kostaryki — Manuelem Mora Valverde. Prezydent Figueres, liberal i antymilitarysta programowy, nie zgodzi się utworzyć armii, ponieważ jest jak najbardziej dumny z tego, że to on sam w 1948 r. rozwiązał całą armię, a koszyki wojskowe w San Jose zamienił w muzeum.

Toteż, aby przygotować grunt pod utworzenie unii, CIA próbowała ostatnio trzykrotnie zorganizować zamach stanu i obalić Figueresa, ale w tak małej miejscowości, jaką jest stolica Kostaryki, San Jose, nie sposób utrzymać tajemnicy i dlatego wszystkie zamachy zostały wykryte jeszcze we wstępnej fazie przygotowań.

PAP

Cenna inicjatywa KiW

„Społeczeństwo - partia - państwo”

Biblioteczka materiałów wyborczych powiększyła się o nową pozycję. Jest nią wydana w nakładzie 118 tys. egzemplarzy przez „Książkę i Wiedzę” — publikacja pt. „Społeczeństwo — partia — państwo — pytania i odpowiedzi”. Czytelnik znajdzie w niej odpowiedzi na wiele aktualnych pytań związanych z wyborami, gospodarką, społecznością i kulturalną polityką partii itp.

„Społeczeństwo — partia — państwo” — to pierwsze z cyklu wydawnictw zawierających „pytania i odpowiedzi”, poświęcone aktualnym problemom politycznym, społecznym, ekonomicznym i kulturalnym, jakie wyda „Książka i Wiedza” z przeznaczeniem dla szerokiego rzesz czytelników.

PAP



Na pętli tramwajowej na Włodzkiej, wagon pociągu linii nr 16 wypadł z szyn. Natychmiastowa interwencja ekipy Pogotowia MPK usunęła skutki awarii. W czasie wypadku przeżył, rannych pasażerów na tym odcinku utrzymywały podstawione autobusy. Na zdjęciu: fragment pracy przy wstawianiu wagonu na szyny. (za)

Fot. — K. Przychodźki

W Kalifornii nie będzie kary śmierci

Najwyższy Sąd Stanowy Kalifornii uznał, że kara śmierci jest sprzeczna z konstytucją. Z decyzji tej wynika, że nie będzie można wykonać wyroku wobec ponad 100 osób skazanych na śmierć przebywających w więzieniach Kalifornii.

Wśród nich znajduje się m. in. Sirhan B. Sirhan skazany za zamordowanie senatora Roberta Kennedy'ego i przywódca bandy hippisów — Charles Manson, współwinnym zabójstwa aktorki Sharon Tate i wielu innych osób.

Po raz pierwszy tego rodzaju decyzja ogłoszona została przez Najwyższy Sąd Stanowy w USA.

PAP

Zniesławieniów nie stawili się przed Sądem

Przed Sądem Powiatowym w Radomsku odbyły się 18 bm. kolejne dwie rozprawy o zniesławienie „Silnej Grupy” oraz Czesława Wydrzyckiego-Niemena przez współpracownika „Gazety Radomszczańskiej” — Romana Cieleckiego, który na łamach tego pisma w styczniu 1971 r. w sposób — zdaniem oskarżycieli prywatnych — obraźliwy opisał zachowanie się artystów na radomszczańskim scenie.

Na rozprawie „Silnej Grupy” nie stawili się oskarżyciele Jacek Niezychowski i Jan Zylber. Sąd uznając nadesłane usprawiedliwienie za wystarczające postanowił odroczyć rozprawę do dnia 28 bm.

W drugiej sprawie zeznawał jako świadek Czesław Wydrzycki-Niemen. Zaprzeczył on jakoby podczas swych występów w Radomsku miał obrazić publiczność niestosownym zachowaniem się.

Ponieważ z niewiadomych przyczyn nie stawili się na rozprawie świadek oskarżenia Lech Zolezdziowski, sprawę sąd odroczył do 29 bm. po przesłuchaniu tego świadka oraz przemówieniu stron zapadnie wyrok. (PAP)

Bońskie wydanie „Fall Nitribitt”?

Usługi dla wyższych sfer

W światku towarzyskim stolicy NRF pojawiła w tych dniach atmosfera skandalu i niekłamanej niepokoju. Sprawy to doniesienia policyjne o morderstwie popełnionym przez nieznaną sprawcę na 20-letniej modelce Monice Doering, zamieszkałej w Bonn przy Bruesselestrasse 11.

Rudowłosą Monikę Doering, która w najlepszych rubrykach ogłoszeniowych oferowała swe usługi jako „luksusowa modelka” specjalizująca się w pozowaniu do zdjęć w stroju Ewy, a ponadto znana była z uprawiania najstarszego zawodu świata — znaleziono uduszoną w wannie jej mieszkania w ostatnim dniu nadreńskiego karnawału. Nie byłoby w tym morderstwie — jakich zdarza się w NRF każdego tygodnia co najmniej kilka — nic nadzwyczajnego, gdyby nie okoliczność, że w apartamentach modelki znaleziono notes z adresami i wizytówkami jej klientów. Ze skrupulatnych zapisów zamordowanej wynika — co zresztą przynależało bońska prokuratura — że z usług atrakcyjnej diwy, i to nie tylko w sensie fotograficznym, korzystało wiele znanych osobistości ze sfer politycznych, gospodarczych i dziennikarskich stolicy NRF oraz pobliskiej Kolonii. Duesseldorfu, a nawet Hamburga.

Fakt, że Monika Doering zaliczała się do kręgu modelek świadczących usługi dla

„wyższych sfer” znajduje swe potwierdzenie nie tylko we wspomnianej „kartotece jej usługobiorców”, ale w wielu innych przesłankach. Należy do nich — m. in. okoliczność, że Doering niedawno nabyła luksusową willę w pobliżu Bonn i że jej dochody w ostatnim czasie wielokrotnie wzrosły, osiągając niebagatelną sumę 8 tys. marek miesięcznie.

Gwoli nieprzypadkowi skandalowi rozgłosu policja bońska trzyma w ścisłej tajemnicy listę osób odnotowanych w kartotece modelki. Wedle wyjaśnień władz w grę wchodzi „dobre imię zbyt wielu osób z dobrego i najlepszego towarzystwa”. A właśnie spośród nich, jak się powszechnie sądzi, wywodzi się przypuszczalny morderca fotomodelki.

Mimo jednak wszelkich prób wyciszenia sprawy zatacza ona coraz szersze kręgi. Nawet poważne dzienniki zachodnoniemieckie, a wśród nich „Neue Rhein Zeitung”, nie wahają się przed określeniem tajemniczego mordu popełnionego na Monice Doering jako bońskiego wydania „Fall Nitribitt”, nawiązując do głośnego przed laty wypadku zamordowania w analogicznych okolicznościach frankfurckiej kurtizany Rosemarie Nitribitt, której klientela rekrutowała się również z „najlepszych sfer”.

KAZIMIERZ DRZAZGOWSKI

Dwa szlaki turystyczne

Droga przez Polskę nad Adriatyk

Już wkrótce rozpoczyna się prace nad zagospodarowaniem turystycznym dwóch wielkich szlaków, które przecinając nasz kraj z północy na południe będą pierwszym odcinkiem prowadzącym znad Bałtyku, poprzez Tatry i Balaton do ciepłych wód Adriatyku.

Na terenie Polski uzgodniono już rozmieszczenie stacji benzynowych, punktów telefonicznych i sanitarnych, lokalizację sieci gastronomicznej oraz bazy noclegowej — moteli i campingów.

Szlaki tranzytowe będą przebiegały od Swinoujścia — jeden i Gdyni — drugi do granicy z Czechosłowacją (wyznaczenie przejść granicznych nastąpi na kolejnym posiedzeniu międzynarodowego zespołu, jeszcze w lutym w Budapeszcie), a na odcinku Skwierzy — Warszawa łączący będzie w prostej linii droga E8.

Pierwszą inwestycją w tym programie zagospodarowania turystycznego będzie rozpoczęta już budowa motelu w pobliżu Świebodzina, na skrzyżowaniu dróg E14 i E8.

Dla dalszych moteli — w Poznaniu, Szczecinie-Dabiu, Wrocławiu, Gdyni i in. lokalizację wyznacza odpowiednie prezydium wojewódzkich rad narodowych. Program przewiduje też budowę licznych campingów — m. in. w samym Swinoujściu, Zielonej Górze, Brzegu, a na drugim szlaku w Gdańsku — Brzeźnie, War-

szawie, Białobrzegu, Poroninie, Zakopanem.

Nad pełnym zagospodarowaniem pracuje kilka resortów, przygotowujących plany pracy na czas najbliższy i w dalszej perspektywie — do 1980 r. i później. Zabudowa tras będzie się odbywała etapami. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

nia i przekazywania zadań eksploatowanych;

▲ w dziedzinie pracy i płac — zamierza się m. in. znieść niektóre ograniczenia oraz poszerzyć uprawnienia dyrektorów w kierunku bardziej elastycznego gospodarowania posiadanym funduszem płac.

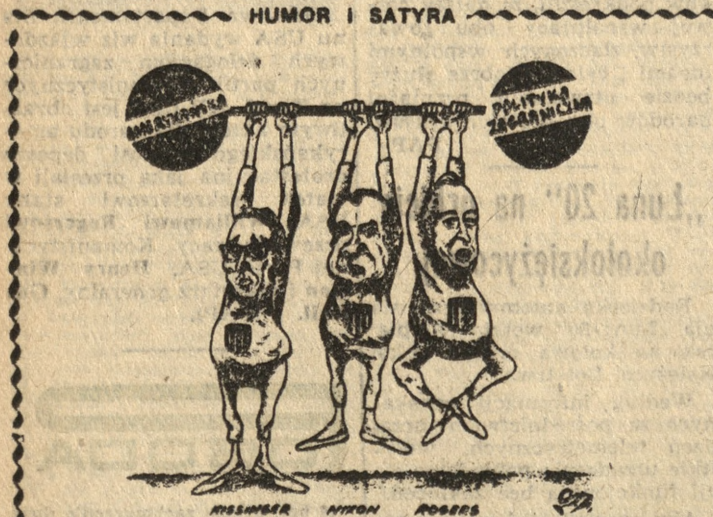
Prezydium Rządu uznało przedłożony projekt uchwały za kierunkowo słuszny oraz poleciło zespołowi zakończyć prowadzone prace nad projektem, tak aby w najbliższym czasie można było przedstawić go Radzie Ministrów do zatwierdzenia.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło

kompleks projektów aktów prawnych dotyczących zmian w systemie planowania i finansowania inwestycji. Proponowane, znowelizowane przepisy aktów normatywnych zmierzają z jednej strony do usprawnienia poszczególnych faz procesu inwestycyjnego, z drugiej zaś — porządkują i scalają w jednym dokumencie szereg odrębnie wydanych przepisów, zaś niektóre z nich, zbyt szczegółowe bądź przestarzałe, uchylają. Sporządzono wykaz 311 aktów prawnych, które powinny być uchylone w związku z wprowadzeniem w życie uproszczonych przepisów.

Prace skupiały się wokół następujących zagadnień: projektowanie inwestycji, zasady finansowania inwestycji i remontów, usprawnienie planowania inwestycji i uproszczenie techniki sporządzania planów, zmiany w bankowej kontroli inwestycji i uproszczenie procedury czynności banków, nowe zasady bilansowania robót budowlano-montażowych oraz trybu ich zlecania i rozdziału, wynagradzanie uczestników procesu inwestycyjnego za skracanie cykli, przyspieszanie terminów uruchomienia inwestycji, osiaganie projektowych zdolności wytwórczych, a także rozgraniczenie uprawnień ministerstwa, zjednoczenie i przedsiębiorstw zaangażowanych w proces inwestycyjny, przy wzmożeniu pozycji przedsiębiorstwa.

Akceptując przedstawione dokumenty, Prezydium Rządu zalecało kontynuowanie prac, ze szczególnym uwzględnieniem takich zagadnień, jak dalsze usprawnianie projektowania inwestycji w oparciu o pogłębianą konsultację techniczną oraz ściślejsze wiązanie w praktyce zamierzeń inwestycyjnych z możliwościami wykonawczymi. (PAP)



Chyba wkrótce ludzie tan-
trudnieni słyszeć będą dźwię-
f rzędu nie więcej niż 60 de-
ybels. W innych tego typu za-
ładach także. A wszystkie
złęki inicjatywie ludzi z Ka-
sza.

Przeciwno decybelom

— No i co, panowie, macie te wasze petardy? — Mamy, dyrektorze! — A z czego zrobione? Zresztą to nieważne, byle tylko były bezpieczne i głośne. — Za to ręczymy. — Chodźmy więc do garażu. Jest pusty. Zamknijmy drzwi. — Tam będzie straszny huk. — Właśnie o to mi chodzi. — Przekraczają prógi garażu. Jeden z petardzystów wyjmując z teczek jakieś puszki. Drugi pochyla się nad nimi. Krótka manipulacja. Błysk za paliki i huk jak z armaty. — Aż w uszach zabolalo — mówi jeden z kanonierów. — Tak, było chyba ponad 140 decybeli — potakuje dyrektor. — Teraz ja włożę mój kask, a wy powtórzcie tę kanonadę.

Druga detonacja. — Ładunek był taki sam jak poprzednio? — w głosie dyrektora przebija niedowierzanie. — Ładunek taki sam i huknęło tak samo jak za pierwszym razem — mówi jeden z petardzystów, po czym spoglądając na helm, którego dyrektor nie zdejmując, dodaje:

— Czyżby pan w tym garnku nie usłyszał wybuchu? — Jeśli pan go nie słyszał, to dlaczego dociera do pana to, co mówimy? — Słyszalem drugi wybuch, ale bardzo wyciszony, nie było więcej decybeli niż 80 — odpowiada dyrektor. — A wasze głosy słyszę w tym helmie wyraźnie.

— Jak to: helm tłumi huk, a wzmacnia ludzki głos? Przecież to niemożliwe. — Później porozmawiamy na ten temat. Zróbcie jeszcze kilka prób... Pół godziny później dyrektor techniczny Kaliskich Zakładów Przemysłu Terenowego — Stefan Waroch i jego pomocnicy opuszczają garaż, który pełnił funkcję gabinetu doświadczalnego. Rozchodzą się do domów.

— Oczywiście, znów coś robiłeś z tym twoim kaskiem — pani Waroch trafnie odgadując przyczynę spóźnionego powrotu męża. — Tak, ale tym razem... sukces, sukces na całej linii! — mówi dyrektor podnieconym głosem i zaczyna opowiadać o próbach w garażu. Relację kończy małym wykładem.

— W stosunku do absolutnej ciszy — szepcemy wielkością 10 decybeli, głośną rozmowę — 50, dopuszczalne dla uszu natężenie hałasu 85—90 decybeli. W wielu halach produkcyjnych panuje natomiast hałas rzędu 120 — 130 decybeli. To już odczuwa się boleśnie, a może prowadzi do choroby zawodowej — urazów słuchu. Tymczasem helm dźwiękochłonny redukuje takie hałasy o 60 decybeli (tzn. do bezpiecznego natężenia). Jednocześnie słychać wyraźnie głos ludzki — wzmożony przez miniatury układ elektroniczny, który założony jest w helmie.

Nie jest to pierwszy tego typu wykład w domu Stefana Warocha, ale nikt mu nie przerywa. Dotychczas zawsze bowiem mówił: „helm będzie redukować natężenie”, a teraz może powiedzieć: „helm redukuje...”

Radość z sukcesu nie pozwała dyrektorowi tej nocy zasnąć i przywołuje na myśl najdrobniejsze szczegóły dotyczące wynalazku...

Wszystko rozpoczęło się od rozmowy w pociągu na trasie Warszawa — Kalisz. Dialog dyrektora z jednym ze współpasażerów toczył się początkowo, ot tak, dla zabicia czasu. Mówiono m. in. o sporcie: o piłce nożnej, o hokeju na lodzie. Hokej. Tu już Stefan Waroch, który od lat interesował się helmami ochronnymi, nie mógł nie wrócić kilku uwag na temat hokejowych kasków. Towarzysz podróży, inżynier elektroniki Marek Makuszczyński z Warszawy ożywił się — bo to było również jego hobby. Doszło więc do fachowej dyskusji, w której zrodziła się koncepcja helmu dźwiękochłonnego.

Nastąpiły miesiące żmudnej pracy nad realizacją pomysłu, czemu Stefan Waroch i Marek Makuszczyński poświę-

cali większość wolnego czasu. Stale wylądali się nowi, trudni do rozwiązania problem. Wiele dni zajęło Stefanowi Warochowi opracowanie modelu samej skorupy helmu — lekkiej, funkcjonalnej, wytrzymałej, mogącej pomieścić wkładki elektroniczne. Obaj przeżywali chwile nadziei i załamania. Pewnego dnia Marek Makuszczyński stwierdził z niepokojem:

— Dowiedziałem się, że taki helm był już na warsztatach kilku zespołów naukowców i każdorazowo badania kończyły się opinią: — Kasku dźwię-



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportażu i artykułów, poświęconych ludziom i faktom w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i pomysłowości, ofiarności i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Działania pozycja dotyczy inicjatywy ludzi z KALISZA

kochłonnego nie da się wyprodukować w naszym kraju.

Zdeprymowało to ich, ale nie na długo. Stefana Warocha dodatkowo dopingowała postawa jego współtowarzyszy pracy. Począwszy od dyrektora naczelnego Kaliskich Zakładów Przemysłu Terenowego — Czesława Cieślaka, a skończywszy na wielu szeregowych pracownikach — wszyscy w miarę swoich możliwości spieszyli wynalazcy z pomocą. Traktowali to i jako koleżeńską przysługę, i jako szansę na rozwój oraz unowocześnienie produkcji macierzystego zakładu.

Zaufanie okazane Stefanowi Warochowi miało racjonalne podstawy. Był on bowiem twórcą już kilku udanych kasków ochronnych, m.

in. dla skoczków spadochronowych i motocyklistów. Helm dla skoczków to stała pozycja naszego eksportu do ZSRR i Bułgarii. Stefan Waroch należał więc do tych ludzi, dzięki którym Kaliskie Zakłady Przemysłu Terenowego z wytwórni celuloidowych lalek przekształciły się niemal w monopolistę — producenta kasków ochronnych znakomitej jakości. Pewnego dnia wrocławski Aeroklub poinformował kaliskie zakłady o niecodziennej próbie, jakiej „poddany został” kask. Otóż spadochroniarz zapomniał zapiąć helm, który podczas skoku spadł mu z głowy. Działo się to 1500 metrów nad ziemią. Helm spadając z tej wysokości grzmotnął o betonowy pas startowy i... nic. Jedyne świadectwo „eksperymentu” stanowiła drobna rysa.

Pomoc załogi dla Stefana Warocha przy opracowywaniu prototypu helmu dźwiękochłonnego była bezcenna. Pozwoliła rozwiązać szereg problemów. Ale przecież były i takie, które wymagały konsultacji i badań w specjalistycznej placówce naukowej. Na przełomie lat 1970/71 Stefan Waroch zwrócił się więc do jednej z katedr akustyki. Nie interesuje nas to — odpowiedziano — niech pan spróbuje w instytucie ochrony pracy. Jednakże instytut również nie wykazał zainteresowania. Nastąpiło wówczas kolejne załamanie wynalazców. Otuchą natchnął ich dopiero udany eksperyment w garażu...

W dniu tego eksperymentu, kiedy Stefan Waroch mówił: „sukces na całej linii”, w rzeczywistości do pełnego zwycięstwa było jeszcze daleko. Może pomysł Warocha i Makuszczyńskiego byłby obecnie jeszcze jedną historią z cyklu „cierpienia wynalazcy”, gdyby atmosfera w roku 1971 nie różniła się od atmosfery z lat poprzednich. Jednakże nowe procesy, przywracające właściwą rangę m. in. sprawom ludzkim, wyzwały i przyspieszały wiele inicjatyw. Rodziły się one we wszystkich środowiskach i niejednokrotnie zbiegały się łamiąc międzyresortowe barierę. W codziennym działaniu coraz pełniej realizowana była podstawowa idea Frontu Jedności Narodu, idea rozwoju kraju wspólnym wysiłkiem wszystkich patriotów.

Drobną ilustracją tej prawdy były dalsze dzieje wynalazku Warocha i Makuszczyńskiego. Ich wysiłki zbiegły się z poszukiwaniami — naukowców — podyk-

Dokończenie na str. 4
MICHAŁ ŁUCZAK

Przeciwno decybelom, mówiących o rozwijającej się inicjatywie robotniczej, częste są informacje dotyczące przyspieszenia budowy rozmaitych obiektów. Załogi, podejmujące takie zobowiązania, trafiają w przyszłościową dziesiątkę tego, co postulują Uchwały VI Zjazdu PZPR i deklaracja wyborcza Frontu Jedności Narodu. Usprawnienie działalności inwestycyjnej, zwłaszcza zaś skracanie cyklu inwestowania, urosło bowiem dzisiaj do rangi jednego z pierwszoplanowych zadań gospodarczych.

Czytając o takich zobowiązaniach i pozostając z pełnym uznaniem dla ich inicjatorów, nie sposób jednak oprzeć się i innym refleksjom. Jakże to były terminy — pyta my — skoro już w trakcie realizacji, nieraz zaawansowanej, można je skracać nieraz o kilkanaście miesięcy? Kto je ustanawiał i kto zatwierdzał, na jakiej podstawie?

„NORMATYWNE”
— ALE NIE NORMALNE

Na jakiej podstawie? Niestety, ujawniane obecnie możliwości świadczą, że nie była to podstawa racjonalna. Owe cykle normatywne najczęściej sankcjonują wszelkie niedomagania naszych procesów inwestycyjnych, kryjąc w sobie wszelkie ich słabości. A i te terminy — „normatywne” — były nagminnie przekraczane. W dziesięciolecie 1961-70 tylko trzecia część prowadzonych wówczas inwestycji zmieściła się w wyznaczonych terminach; reszta, czyli znaczna większość, miała opóźnienia, wynoszące przeciętnie aż 30 proc. przewidzianego czasu.

Z tym to niewesołym dziedzictwem wkroczyliśmy w plan obecny, w którym mamy zainwestować znacznie więcej niż w poprzednim — a musi to być inwestowanie znacznie efektywniejsze niż dotychczas. Wyśilesz dla udoskonalenia procesów inwestycyjnych trzeba pójść od dzisiaj, wysilesz pow-szechny, który by wyraził się odczuwalnym skróceniem średniego cyklu inwestycyjnego w całej gospodarce. Wymienia się orientacyjnie, że powinno to być skrócenie o co najmniej 20 proc. Są regiony, gdzie widzi się realną szansę znacznie wydawniejszego przyspieszenia inwestycji; np. w budownictwie przemysłowym Śląska uważa się za możliwe skrócenie cykli o 20-60 proc. Na cykl inwestycyjny składa się wiele elementów, zatrzymajmy się jednak w naszych rozważaniach na najbardziej rzucającym się w oczy — samej budowie.

PUSTE BUDOWY
STOJĄCY SPRZĘT

Nazbyt długie okresy budowy wynikają z licznych przy-

Nad programem wyborczym

Budować trzeba szybciej

czyn. Udział swój ma i niestandardne projektowanie, które chociaż trwa długo, ale polega więcej na wyczekiwaniu na przeróżne uzgodnienia, opinie i inne formalności, niż na właściwych pracach studyjnych i projektowych. Przede wszystkim jednak uderza każdego w naszym budownictwie zwyczaj, pospolita ślamazarność. Nie od dzisiaj mówi się wprawdzie o potrzebie koncentracji robót, w praktyce jednak stosowano typową dekoncentrację, której następstwem było, że na budowie pracowało o wiele za mało ludzi, niżby mogło i powinno.

Brak ludzi — tłumaczono, wzdychając jednocześnie, że w krajach bardziej uprzemysłowionych brak ów jest wyrównywany przez nasycenie placów budowy sprzętem. To prawda, że nasze budownictwo nie dysponuje taką ilością maszyn i sprzętu, jak budownictwo na Zachodzie, ale i prawdą jest, że go podarła nim pozostawia bardzo wiele do życzenia. Są maszyny (np. koparki wielonaczyniowe), które więcej czasu spędzają poza budową (transport, remonty) niż na budowie. Szokująco niski jest współczynnik zmianowości tego — określonego przeciętnie jako deficytowy — sprzętu. Pracuje on w zasadzie na jedną zmianę: coż bowiem innego znaczą współczynniki 1,1 lub 1,2?

NAD DWIE ZMIANY

Narzekamy na brak sprzętu, a jednocześnie pozwalamy, aby więcej stał on niż pracował. Narzekamy na przewlekłość budowy, a jednocześnie tolerujemy, że nawet latem pusto na nich i głucho przez większą część doby. Jest to wywołane oczywiście nieporadnością organizacyjną, wspomaganą wcale przez rozmaite niezłowne przepisy.

Decyzje rządowe zmierzają do tego, aby już w tym roku na najważniejszych placach budowy przejść na pracę dwuzmianową. W oparciu o dotychczasowe doświadczenia stwierdzić można, że będzie to operacja niełatwa, a przecież konieczna.

Faktem jest, że w jednym przypadku trzeba będzie zwiększyć stan zatrudnienia, co na wielu terenach będzie trudną sprawą. Wiadomo

jednak, że na innych terenach istnieją jeszcze pewne rezerwy siły roboczej. Trzeba będzie podjąć poważny wysiłek dla ich wykorzystania przez odpowiedni werbunek, potem — zapewnienie zakwaterowania, wyżywienia itd. Konieczna będzie m. in. pomoc ze strony władz terenowych w regionach dysponujących siłą roboczą.

Przejdźmy na pracę dwuzmianową postawi na porządku dziennym sporo problemów organizacyjnych: wymagać będzie m. in. sprawniejszego nadzoru, zaopatrzenia materiałowego, zmian w pracy zaplecza socjalnego itp. Obecnie, w okresie zimy, na wielu placach budowy siłą rzeczy prace uległy zwolnieniu, okres ten warto i trzeba wykorzystać dla przygotowania niezbędnych warunków, od których będzie zależał zasadnicze przyspieszenie prac budowlanych i montażowych w pełnym sezonie.

MIROSLAW KOWALEWSKI

PLASTYKA

Kwiaty

Marii Dolnej

Kiedy obrazy porównuje się z pocztówkami, to zwykle po to, by dokuczyć tym artystom. W tym przypadku wydaje się to jednak wręcz niemożliwe. Artystka sama bowiem eksponuje obok oryginalnych akwarel, temper i gwaszy reprodukcje swych prac w formie kolorowych pocztówek poświęconych kwiatom. Ma ich obecnie Maria Dolna po wieloletniej współpracy z biurami wydawniczymi rzeczywiście wiele. W samym tylko 1967 roku 9 serii jej pocztówek z kwiatami osiągnęło kolosalny, jak na możliwości plastyki współczesnej, na kład 80.000 egzemplarzy, a w latach poprzednich zdarzały się przecież jeszcze większe.

Akwarele Dolnej łatwo więc mogą stać się kolorowymi pocztówkami wysyłanymi z imiennymi życzeniami, ale jak tego dowodzi wystawa w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki są także całkiem interesującymi kolorystycznymi obrazami. Dodajmy przy tym nieporównanie lepszym niż ich reprodukcje na pocztówkach. (ob)

Grivas, który w latach 1955—59 walczył o uwolnienie Cypru spod panowania kolonializmu brytyjskiego, ale nigdy nie pogodził się z proklamowaniem Republiki Cypryjskiej. Nic tedy dziwnego, że obecnie właśnie Grivas już z terytorium Cypru, steruje wyraźnie faszystowskim ugrupowaniem występującym przeciwko prezydentowi Makariosowi.

Rząd prezydenta Makariosa cieszącego się objawianym manifestacją publiczną poparciem większości ludności, zdecydowanie odrzuca wszelkie próby ingerencji greckiej junty wojskowej w sprawy wewnętrzne Cypru. Jest to w tym przypadku zjawisko szczególnie ważne. Demaskuje oblicze imperializmu, który — wbrew jakże uroczystym zapewnieniom Waszyngtonu o jego rzekomym dążeniu do redukcji baz zamorskich USA — nie waha się podejmować żadnych środków, by zniewolić suwerenność kolejnego narodu w imię swych agresywnych celów. Ale trzeba też pamiętać i o tym, że niezawisły, suwerenny i integralny terytorialnie Cypr ma poparcie tych sił, które — jak głosi wydane w tym tygodniu oświadczenie rządu radzieckiego — zdecydowanie opowiadają się przeciwko sprzecznemu z interesem pokojowi w Europie zastrzeżeniu sytuacji w strefie Morza Śródziemnego.

TADEUSZ KACZMAREK

11 lutego br. ateńska junta wojskowa postawiła rządowi Cypru ultimatum, żądając reorganizacji rządu cypryjskiego przez włączenie w jego skład tych polityków, którzy opowiadają się za przyłączeniem wyspy do kierowanej przez faszystów rząd Grecji. Jednocześnie domaga się przekazania broni znajdującej się w dyspozycji sił rządowych — oddziałom tzw. gwardii narodowej dowodzonej przez oficerów greckich.

Żeby zrozumieć złożoność sytuacji i mechanizm zastrza-

CYPR

Zagrożona neutralność

ających się prób nacisku na rząd prezydenta Cypru arcybiskupa Makariosa, należy przypomnieć choćby pewne fakty związane z tym powtarzających się tam konfliktów.

Cypr, zamieszkały dzisiaj przez ponad 620-tysięczną ludność, wywalczył sobie i uzyskał niepodległość 16 sierpnia 1960 r. po 32 latach panowania kolonialnego Anglików, faworyzującego mniejszość ludności tureckiej (18 proc.) przeciwko większości pochodzenia greckiego (82 proc.). Znalazło to też wyraz w przygotowanej przez Anglików konstytucji cypryjskiej. Gwarantuje ona niepełną 30-procentową mniejszość tureckiej 30 proc. miejsc w parlamencie i rządzie, aż 40 proc. stanowisk w wojsku i policji, a ponadto odrębną dodatkową administrację turecką w miejscowościach a nawet dzielnicach zamieszkałych przez Turków cypryjskich oraz osobny aparat sądowy. W myśl tej konstytucji parlament może podejmować

ważne uchwały tylko wtedy, jeśli opowie się za nimi większość zarówno posłów pochodzenia greckiego jak i tureckiego. Ponadto i prezydentowi (z pochodzenia Grekowi), wiceprezydentowi, którym musi być z pochodzenia Turk — przyznano prawo weta.

Doświadczony często nieprzewidywalnych trudności w podejmowaniu decyzji w interesie Cypru — prezydent Makarios zaproponował w 1963 r. 13 poprawek konstytucyjnych. Przywódcy ludności pochodzenia tureckiego doprowadzili wówczas do zbrojnych wystąpień przeciwko ludności pochodzenia greckiego. Jedno-

cześnie Turcy cypryjscy wycofali się z rządu i parlamentu, zamknęli się w swoich dzielnicach. By położyć kres rozlewowi krwi, prezydent Makarios wezwał na Cypr siły zbrojne ONZ, które też przebywały tam do dzisiaj. Ich przybycie, a przede wszystkim poparcie ZSRR i krajów Trzeciego Świata — uchroniły wtedy Cypr od inwazji Turcji, zachęcającej do tego przez USA.

Przed czterema laty rozpoczęły się rokowania między gminami greckimi i tureckimi. Nie daly one

ważne uchwały tylko wtedy, jeśli opowie się za nimi większość zarówno posłów pochodzenia greckiego jak i tureckiego. Ponadto i prezydentowi (z pochodzenia Grekowi), wiceprezydentowi, którym musi być z pochodzenia Turk — przyznano prawo weta.

Doświadczony często nieprzewidywalnych trudności w podejmowaniu decyzji w interesie Cypru — prezydent Makarios zaproponował w 1963 r. 13 poprawek konstytucyjnych. Przywódcy ludności pochodzenia tureckiego doprowadzili wówczas do zbrojnych wystąpień przeciwko ludności pochodzenia greckiego. Jednocześnie Turcy cypryjscy wycofali się z rządu i parlamentu, zamknęli się w swoich dzielnicach. By położyć kres rozlewowi krwi, prezydent Makarios wezwał na Cypr siły zbrojne ONZ, które też przebywały tam do dzisiaj. Ich przybycie, a przede wszystkim poparcie ZSRR i krajów Trzeciego Świata — uchroniły wtedy Cypr od inwazji Turcji, zachęcającej do tego przez USA.

Przed czterema laty rozpoczęły się rokowania między gminami greckimi i tureckimi. Nie daly one

Tenis ziemny

Rok jubileuszowy bez sukcesów

W 1971 roku Polski Związek Tenisowy i okręg poznański, obchodzący jubileusz 50-lecia istnienia. W tym tak uroczystym okresie, rezultaty wielkopolskich tenisistów były słabsze niż w latach poprzednich, zwłaszcza wśród młodzieży, która niestety nie robi postępów rokujących nadzieje na przyszłość.

Poznański Okręgowy Związek Tenisowy skupia w swoich szeregach około 400 zawodników i zawodniczek z 6 sekcji. Są to: AZS Poznań, Olimpia Poznań, Warta Poznań, Ognisko Gniezno, Prosa Kalisz i Sparta Szamotuły. Do październikowego roku istniała jeszcze sekcja tenisowa przy poznańskim Grunwaldzie, ale została zlikwidowana. Szkoda, gdyż sekcja ta dysponowała niezłym obiektem przy ul. Świerczewskiego i przy nieco bardziej starannej opiece a zwłaszcza postawieniu na młodzież, miała szansę rozwoju. Mamy nadzieję, że za zawieszeniem działającej sekcji w Grunwaldzie, nie pójdzie likwidacja kortów i będą mogli z nich korzystać w ramach relaksu, wszyscy amatorzy białego sportu.

Roku ubiegłego nie można zaliczyć do szczytowych osiągnięć wielkopolskiego tenisa, choć zaczął się bardzo dobrze. Na mistrzostwach Polski w hali, zawodnik poznańskiego AZS-u Wojciech Fibak zdobył tytuł mistrza Polski, wchodząc szturmem do ścisłej czołówki krajowej. Potem już jednak było gorzej. Warta w pierwszej lidze spadła aż na szóste miejsce a nie możemy zapominać że jeszcze w 1970 roku zespół ten zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski. W drugiej lidze Olimpia uplasowała się na czwartej pozycji zaś AZS na piątej.

Zupełnie źle było natomiast z młodzieżą. W II Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży nasza reprezentacja dostała mówiąc delikatnie „łanie”, nie powiodło się również naszym młodym zawodnikom i zawodniczkom w Pucharze Miast juniorów i młodzików.

KTO I GDZIE?

Godz. 15 — Energetyk — AZS Lublin, mecz siatkarek o mistrzostwo II ligi.
Godz. 16 — mistrzostwa piływackie okręgu seniorów i juniorów, pływania przy ul. Wronieckiej.
Godz. 17 — mistrzostwa okręgu juniorów w boksie, sala przy ul. Promienistej.
Godz. 17 — Przemysł — Ruch Chorzów, mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Marceleskiej.
Godz. 17 — Warta — AZS Koszalin, mecz koszykarzy o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Saperskiej.
Godz. 18 — Olimpia — AZS Gdańsk, mecz koszykarzy o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Świerczewskiego.
Godz. 19.15 — Grunwald — Wybrzeże, mecz piłki ręcznej mężczyzn w ramach turnieju Pucharu Polski, sala przy ul. Marceleskiej.
Godz. 20.40 — AZS P-n — Energetyk P-n, mecz piłki ręcznej mężczyzn w ramach turnieju Pucharu Polski, sala przy ul. Marceleskiej.

Dnia 16 lutego 1972 r. zmarł nagle — nasz były długoletni i ceniony pracownik oraz dobry kolega, przeżywszy lat 61.

FRANCISZEK SZLAFIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 lutego br. o godz. 11.40, na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie przekazujemy wyrazy szczerego współczucia.
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Zjednoczonych Zakładów Urzędniczych „POLON” w Poznaniu.
K1611

STEFANIA BIALACHOWSKA z GAJEWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona

RODZINA

6363g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lutego 1972 r. odeszła od nas na zawsze nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 63, sp.

ANIELA HEMMERLING z domu BANACH

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 13, msza św. o godz. 14, po czym odbędzie się pogrzeb.
Pogrzeb w smutku
mąż, syn, synowa, córki, zięć i wnuki.
Buk, ul. Wielkowiejska 9.
6400g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Biles, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Mieczysław Sikorski, Zbigniew Szumowski.
• Telefon: centrala 600-41, łączący wszystkie działy. Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09.
Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 644-05. Sekretariat — 454-09. Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 657-18 i 657-19.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „PRASA”.
• Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. • Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — FUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.
K-6

Olimpia i Zagłębie na czele tabeli

Drugi dzień walk bokserskich o mistrzostwo Wielkopolski juniorów odbył się w bardzo żywym walce, przy silnej wymianie ciosów. Stoczone walki w 8 kategoriach, z których pojedynki w wagiach cięższych wywołały duże zainteresowanie publiczności. Młodzi zawodnicy, z których większość ma w swoim karierze zaledwie 15 walk na ringu, walczyli bardzo ambitnie, lecz zdradzały duże braki techniczne.

Według nieoficjalnej punktacji klubowej prowadzi Olimpia — 22 pkt. przed Zagłębiem, które po trzech zwycięstwach swych zawodników, wysunęło się z 20 pkt. na drugie miejsce, wyprzedzając Budowlanych — 17 pkt., oraz Prose — 14 pkt. Na dalszych miejscach znajdują się piłki Sokół i Gnieźnieńska Stela po 9 pkt., Warta Srem — 7 pkt. i Ostrowia — 5 pkt.

Dzisiaj rozegrane zostaną (początek o godz. 17.00) walki półfinałowe. (p)

Phywickie mistrzostwa okręgu poznańskiego

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu mistrzostwa okręgu w pływaniu, w kategorii juniorów i seniorów. Rezultaty jakie uzyskano nie są najlepsze. Tytuły mistrzów i wicemistrzów w poszczególnych konkurencjach zdobyli:

Kobiety: 50 m st. dowol. 1. Ozdowska (Calisia) 0:31.7; 2. Zarzecka (Lech) 0:31.7; 400 m st. zmiennym: 1. Gogulska (Lech) 5:57.1; 2. Kaczmarek (Lech) 5:59.2; 100 m st. grzb.: 1. E. Kobielska (Lech) 1:12.5; 2. Cabaj (Warta) 1:18.2; 200 m st. dowol.: 1. Staniewska (Lech) 2:30.8; 2. Chmielnicka (Lech) 2:33.7. Mężczyźni: 200 m st. dowol.: 1. Szulc (Lech) 2:11.6; 2. Szczesiak (Lech) 2:14.4; 400 m st. zmiennym: 1. Malysz (Warta) 5:35.5; 2. Pietraszewski (Lech) 5:37.1; 200 m st. grzb.: 1. Reiman (Lech) 2:20.8; 2. Duczmal (Lech) 2:23.6; 100 m st. motyl.: 1. Raniewicz (Warta) 1:04.3; 2. Kulczycki (Lech) 1:08.8.

dalekopisem

POZNAŃSKY SZACHIŚĆ W KRAJOWEJ CZŁOŦCE

Centralna partia XI rundy odbywających się we Wrocławiu indywidualnych szachowych mistrzostw Polski było spotkanie lidera turnieju Pytla i wicelidera Sznapaka. Zwycięstwo Pytla w tej partii było zdecydowane. W innych grach tej rundy m. in. Śliwa wygrał z Serwinkim, a Gasiorowski zwyciężył Kostro.

W turnieju prowadzi Pytel (Lublin) 8.5 pkt. przed Gasiorowskim Nowa Huta (7.5 pkt.) oraz Doda, Pietrusiakiem i Schmidtem wszyscy z Poznania, oraz Sznapakiem (Warszawa) po 6.5 pkt.

ZJAZDOWCY WZNOWILI WALKĘ W kanadyjskiej miejscowości Banff wznowiono walkę o „Puchar świata”. Rozpoczęło ją szalonym gigantem meczu Pierwszy przejazd tej konkurencji zakończył się zwycięstwem Norwega Erika Hakera 84.58, wyprzedził on o 0.14 sek. Francuza Rogera Rossatriga. Reprezentantowi Polski Andrzejowi Bachledzie nie powiodło się. Zajął on 19 miejsce ze stratą do Norwega 3.16 sek.

I LIGA KOSZYKÓWKI

Z rozegranych wczoraj dwóch spotkań I ligi koszykówki GKS Wybrzeże pokonał AZS Warszawa 88:76 (45:37), a stołeczna Polonia wygrała ze Skrą Warszawa 88:74 (45:34). (o-za)

„W KOZIOLKACH” 7 stopni wygranych, ponadto samochód „SYRENA” lub premie pieniężne.

K1485

Praca Nauka

Magister — inżynier mechanik — konstruktor z długoletnim stażem przy mnie do opracowania wszelkich prac konstrukcyjnych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6254g.

Pomoc dochodząca najszybciej reńcistka do lokkich prac domowych i opieki nad chorą potrzebna zaraz Poznań, Śniadeckich 15 m. 13, Halina Piekarz. 6424g

Krawiec lub krawcowo potrzebne do szycia konfekcji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3773g.

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, ul. al. Marcinkowskiego 2a — parter. 4440g

Student udziela lekcji angielskiego, tel. 422-20. 5833g

Kupno Sprzedaż

Kupie bardzo dobry fortelan. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4024g.

Bufet, stół debowy rozkładany sprzedam. Prusa 16a, od godz. 16. 6155g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 4057g

Uwaga! naprawa wszelkiego rodzaju parasoli oraz sprzedaż wyrobów własnych. Poznań, Wawrzyniaka 5, przy Dąbrowskiego. 5861g

Okazyjnie sprzedam segment składający się z chowanych 2 łóżek i biblioteki. Poznań, ul. Łozowa 34 m. 87. 4098g

Sprzedam futro meskie „szony”, ul. Marchewskiego 32b m. 11. 4104g

Kożuch bułgarski nowy, męski, wielkość 54, sprzedam. Tel. 208-42. 4371g

Sprzedam duży filodendron. Tel. 651-65. 4366g

Ciagnik Dzik 2 z przyczepą, plugiem, kultuwatorem, sprzedam. Kamionki 25, pow. Śrem, telefon Gadki 23. 4451g

Sprzedam maszynę dziewiarską „Kasubkę”. Poznań, Poznańska 43 m. 10. 4400g

Samochody

Sprzedam Wartburg de Lux 312 — pierwszy ekspluatator — stan b. dobry — po remoncie i malowaniu. Zielona Góra, tel. 50-86 po 17. 4094g

Sprzedam P-70. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6019g.

Lokale

Przyjmę pana lub studenta, na wspólny pokój. Zeylanda 10 m. 3. 4626g

Zamienię (mieszkanie) 2 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie w Elblągu na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5455g.

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIER MECHANIKA specjalistę pojazdy szynowe — do badań i obliczeń dynamiki pojazdów szynowych. Wymagana 3 letnia praktyka techn. Przyjmie do pracy Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, miejsce zatrudnienia, ul. Krancowa 15. K1357

Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem, prosimy kierować do centr. B. Konstr. Przem. Tab. Kolej. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. K1357

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu zatrudni zaraz, na budowych prowadzonych na terenie Poznania, Konina, Gniezna, Jarocina, Ostrowa Wlkp. i Leszna następujących pracowników:
— INŻYNIEROW I TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami na stanowiska kierowników obiektów (robót)
— MAJSTROW budowlanych
— INSPEKTORA gospodarki materiałowej
— ST. KSIĘGOWEGO
— MURARZY
— CIESLI
— ZBROJARZY
— ELEKTROMONTERÓW
— SPAWACZY do robót inst.-sanit.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.
Dla zamieszkujących zapewnia się zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia przyjmują i informacje udziela Dział Zatrudnienia i Plac PRK-10, w Poznaniu, ul. Rajachowska 26 pokój 10. K1273

Spółdzielnia Pracy Zakłady Drzewne w Stęszewie, ul. Bukowska 6 — zatrudni natychmiast

INŻYNIER lub TECHNIK TECHNOLOGA drewna, na stanowisko Kierownika Produkcji Stolarskiej. K540

TECHNIK ROLNICZE

w Kępnie - Słupi

zakupi

1 maszynę elektryczną czterodziałalną lub jeden sumator elektryczny od jednostek uspołeczniionych.

Oferty prosimy składać w sekretariacie PTR w Kępnie, ul. Poniatowskiego 16. K601

Oddział Drogowy PKP w Wągrowcu — zatrudni natychmiast każdą ilość —

ROBOTNIKÓW do prac torowych. Zgłoszenia przyjmują następujące jednostki linowe:

PKP Odcinek Drogowy w: Pobiedziskach, Gnieźnie, Wągrowcu, Rogoźnie Wlkp., Murowanej Goślinie, Obornikach Wlkp., Chodzieży, Czarnkowie, Wronkach i Szamotułach.

Uposażenie wg obowiązującego systemu plac w służbie drogowej PKP oraz świadczenia przysługujące pracownikom PKP i członkom ich rodzin. Szczegółowe warunki pracy i plac do omówienia w wyżej wymienionych jednostkach. K720

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krancowa 9, przyjmie do pracy w okresie sezonu letniego do Ośrodka Wczasów Pracowniczych w Niechorzu:

— Z-cę KIEROWNIKA OSRODKA
— INTENDENTA
— KUCHMISTRZA
— STARSZEGO KUCHARZA
— PODKUCHENNE
— POMOCE KUCHENNE
— ORGANIZATORA K.O.
— KIELNERKI

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadry i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krancowa 9 pokój nr 3.
Dojazd tramwajami linii 6 — 8 i 19 oraz autobusem nr 70. K1229

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — poszukuje następujących pracowników:

— KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH,
— KANDYDATÓW na MOTORNICZYCH, również KOBIECY, którzy ukończyli 20 rok życia,
— ROBOTNIKÓW TOROWYCH, BRUKARZY I TARANIARZY,
— ELEKTRYKÓW,
— KANDYDATÓW na KONTROLERÓW RUCHU, z wykształceniem średnim.

Uwaga: dla zamieszkujących kierowców, motorniczych i robotników torowych, zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa.
Zgłoszenia przyjmują Dział Spraw Osobowych Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32. K1205

Dnia 17 lutego 1972 r. zmarł członek naszego Cechu śp.

EDWARD NOWAK

mistrz stolarski

„Cześć Jego pamięci”

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. 2. 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Swarzędzu przy kościele parafialnym św. Marcina.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego

składa

Cech Stolarzy Swarzędzkich w Swarzędzu

6419g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1972 r. zakończył swe pracowite życie w wieku 74 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, wujek

PIOTR DOMINICZAK

były więzień Dachau

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku
żona, synowie, synowe, wnuki
Poznań, Ceglana 3. 6394g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1972 r. po ciężkiej chorobie zmarł mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

STANISŁAW WOŚ

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 14.30, na cmentarzu w Zegrzu.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
Poznań, Osiedle Jagiellońskie 58 m. 7.
dawniej Poznań, ul. Roosevelta 13 m. 3. 6408g

† Dnia 18 lutego 1972 r. zasnęła w Bogu po długich cierpieniach przeżywszy lat 62, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

BARBARA KOSZCZYŃSKA

z domu CIESIELSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
Poznań, Pamiętkowa 7 m. 12. 6440g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 42 (8704) 19 II 1972

